

W biurze poselskim PiS protestujący rolnicy mówili o zdrajcach

data aktualizacji: 2020.10.07 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

Rawa Mazowiecka znalazła się także na mapie ogólnopolskiego rolniczego protestu. Było spokojnie, emocje wzrosły w biurze poselskim.

O godzinie 11 rolnicy mieli rozpocząć swój protest w Rawie. Opóźnił się, gdyż kolumna ciągników jadących z Cielądza została zatrzymana przez policję. Podobną skrupulatną kontrolę funkcjonariusze przeprowadzili na ul. Wałowskiej, gdzie zbierali się protestujący z okolic Rawy Mazowieckiej. Po co się zebrali?

- Chcemy zaprotestować przeciwko wprowadzeniu ustawy „piątka dla zwierząt”, bo ona bezpośrednio uderza w rolników, w cały sektor rolny. Również w nasze społeczeństwo, ponieważ wiejska kondycja sektora rolniczego to wyższe ceny i niepewność żywnościowa Polski. W petycji jest żądanie odrzucenia tej ustawy w całości – tłumaczył Mariusz Błąkała w rozmowie z „Głosem”.

Chwilę później kolumna traktorów ruszyła ulicami Rawy. Kierowcy spokojnie reagowali na utrudnienia. Emocje pojawiły się w burze poselskim PiS. Rolnicy chcieli złożyć posłowi Grzegorzowi Wojciechowskiemu petycję. Nie zastali go. Jeden z rolników ostro komentował, że politycy, także z regionu, zdradzili rolników. W ich ocenie ustawa uderza w polskie rolnictwo. Bez niego zagraniczni eksporterzy będą mogli narzucić swoje ceny. Pismo zostało złożone pracownikom biura. Teraz liczą na inicjatywę posła PiS.

Więcej w czwartek (15.10) w "Głosie Rawy Mazowieckiej i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37098-w-biurze-poselskim-pis-protestujacy-rolnicy-mowili-o-zdrajcach>